

INTERNET JAKO PRZESTRZEŃ NOWYCH MOŻLIWOŚCI A NARUSZENIA PRAW AUTORSKICH - ANALIZA ZJAWISKA W OPARCIU O PROCES LINKOWANIA

JULIA BERNACKA

Streszczenie

Niezaprzeczalnie autor i stworzone przez niego dzieło wymagają gwarancji oraz ochrony praw autorskich. W związku z rozwojem technologicznym, pojawiły się nowe możliwości tworzenia, rozpowszechniania, kopiowania oraz korzystania z utworów. W artykule analizie poddany został proces zamieszczania odnośników (linków) do dzieł uznawanych przez prawo autorskie za utwór oraz zgodność takiego procesu z regulacjami prawnymi. Sprawdzono jak zjawisko linkowania rozpatrywane jest w orzecznictwie sądów i Trybunału oraz oceniono szanse i zagrożenia, jakie linkowanie stwarza dla autorów.

Słowa-klucze: Prawo autorskie, Internet, nowe technologie, linkowanie, link

Abstract

THE WEB AS A SPACE OF NEW POSSIBILITIES AND COPYRIGHT VIOLATIONS - THE ANALYSIS OF THE PHENOMENON BASED ON THE PROCESS OF LINKING

Undoubtedly the author and his work require the guarantee of copyright protection. Due to technological development, new possibilities of creating, distributing, copying, and using works have appeared. The article analyzes the process of placing references (links) to works recognized by copyright and the compliance of such a process with legal regulations. It checks how the phenomenon of linking is considered in the jurisprudence of courts or the Tribunal and assesses the opportunities and threats of the process.

Keywords: Copyright, Internet, new technologies, linking, link

WSTĘP

Działanie twórcze i artystyczne jest wyrazem ludzkiej kreatywności i indywidualności. Licznie komponowane dzieła, umożliwiają artystom wyrażanie emocji, refleksji i poglądów. Praca wykonywana przy procesie twórczym wymaga od autorów pasji i poświęcenia. W związku z powyższym, z tworem łączy ich nierozzerwalna, emocjonalna więź, która powinna być skutecznie chroniona. Twórcy potrzebują więc zabezpieczeń gwarantujących pewne podstawowe prawa. Wśród nich należy wymienić prawo do: autorstwa, decydowania o publikacji, zachowania nienaruszonej treści utworu oraz zapewnienie, iż nie zostanie on wykorzystany w sposób sprzeczny z wizją autora. Istotne jest również prawo do godnego wynagrodzenia, które rekompensuje trud, czas i zaangażowanie. Gwarancje te są zapewniane przez odpowiednie akty prawne, ustanawiane w każdym kraju. W Polsce jest to przede wszystkim *ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*¹ ale także inne akty prawne. ‘Galopujący’ rozwój technologiczny ostatnich lat, a szczególnie rozbudowa sieci internetowej, powoduje ustawiczne wzrastanie roli, jaką te elementy odgrywają we współczesnym świecie. Powstają nowe możliwości tworzenia, publikowania oraz rozpowszechniania dzieł, stwarzając tym samym pewne szanse dla twórców. Mogą oni zyskać nowe pola odbiorców, komponować utwory w nieznanym dotychczas formach, a także w szybki i prosty sposób opublikować wyrazy własnej twórczości intelektualnej. Mimo to, możliwości i perspektywa korzyści, powstające wraz z rozwojem sieci internetowej, wiążą się również z zagrożeniami, na jakie narażeni mogą być autorzy i ich twórczość. Działania podejmowane w cyberprzestrzeni często pozbawione są kontroli, a poczucie anonimowości i całkowitej wolności w sieci, prowadzi do naruszeń i zaburzeń prawidłowego funkcjonowania. Popularne i chętnie wykorzystywane przez użytkowników czynności mogą naruszać m.in. autorskie prawa majątkowe i osobiste, prawo do prywatności i ochrony wizerunku, a także dobre imię i godność. Wśród zabiegów często stosowanych w Internecie, należy wymienić proces linkowania, polegający na zamieszczaniu odnośników do pewnych treści, które umożliwiają bezpośrednie zapoznanie się z nimi. Jest to sposób, który ułatwia wymianę informacji w społeczeństwie informacyjnym. Jeżeli jednak będzie to utwór, w rozumieniu ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych należy pamiętać, iż takie działanie może naruszyć monopol autorskoprawny.

W niniejszym artykule analizie poddam proces linkowania, jako nową możliwość tworzenia i rozpowszechniania utworów w społeczeństwie informacyjnym. Przedstawię samo zjawisko, wątpliwości i kontrowersje jakie mogą pojawić się w związku z zestawieniem tego typu działań z prawami autorów oraz stanowiska sądów polskich, a także często komentowane rozumowania i propozycje Trybunału Sprawiedliwości Unii

¹ Ustawa z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1231, z 2020 r. poz. 288). [dalej jako: uopaipp]

Europejskiej. Ocenę pozytywny i negatywny wpływ linkowania na utwór, a także szanse i zagrożenia dla autorów, związane z upowszechnieniem tego zjawiska.

I. LINKOWANIE - NOWA MOŻLIWOŚĆ TWORZENIA I ROZPOWSZECHNIANIA

Linkowanie jest procesem, który polega na zamieszczaniu na stronach internetowych odnośników do innych treści. Poprzez linki, odsyłacze (ang. links) możliwe staje się przywołanie cudzej twórczości, we własnej pracy. Zazwyczaj proces ten wykorzystuje metodę tworzenia i stosowania hiperłączy, które odwołują się do innych dzieł i odsyłają do nich poprzez kliknięcie, prowadzące do wyświetlenia danej informacji. Umieszczanie linków jest zjawiskiem bardzo popularnym i powszechnie wykorzystywanym w Internecie. Mogą być one udostępniane np. przy prowadzeniu blogów (dla zwiększenia atrakcyjności wpisu i rozwinięcia przedstawianej tematyki), przez dziennikarzy, podkreślając wiarygodność danych treści oraz wzbogacając je o dodatkowe informacje, a także przez użytkowników portali społecznościowych, umożliwiając szybką wymianę informacji. Takie odesłanie może dotyczyć wszystkich treści umieszczanych w Internecie, niezależnie od uznania ich za utwór i przedmiot prawa autorskiego, spełniający wymogi takiej formy, zgodnie z art.1 uopaipp. Rozważania tego artykułu skupią się jednak głównie wokół właśnie tych dzieł, które można uznać za utwór, w świetle wspomnianej wyżej ustawy.

Uznanie linkowania za „nową możliwość”, w niniejszym opracowaniu nie oznacza, iż było to nieznane i niewykorzystywane wcześniej zjawisko. Oznaczenie to służy podkreśleniu jego innowacyjnego charakteru, w porównaniu z tradycyjnym wykorzystaniem utworów, poza siecią internetową.

Proces odsyłania do danych treści możliwy jest dzięki umieszczeniu na stronie internetowej linku, czyli kodu HTML prowadzącego do innej strony². Link taki może być „klikający”, czyli umożliwiający przeniesienie użytkownika na daną stronę poprzez kliknięcie lub „nieklikający”, który wymaga skopiowania i wklejenia w odpowiednie miejsce³. W przypadku odniesień, najczęściej stosuje się jednak linki „klikające”, wykorzystując metodę hiperłączy. Wśród nich należy wyróżnić dwa, główne rodzaje linków: linki proste (odsyłające do strony głównej) oraz linki głębokie (ang. deep link). Dzięki deep linking, odnośnik prowadzi do podstrony danej witryny, wyświetlając bezpośrednio konkretne treści, co pozwala na ominięcie strony głównej⁴. Oprócz wymienionych wyżej technik odsyłania wykorzystuje się również: framing (czyli wyświetlanie treści zaczerpniętych z innych stron w specjalnych ramkach) oraz inlining (zgodnie z którym, na danej stronie

² Por. K. Klafkowska-Waśniowska, *Zamieszczanie odesłań internetowych a zakres autorskich praw majątkowych*, Białostockie Studia Prawnicze, z. 19, 2015, s. 51-62, Temida 2, dostępny: <http://hdl.handle.net/11320/3800>

³ Określenie zastosowane przez Ryszarda Markiewicza, [w:] R. Markiewicz, *"Svensson" a sprawa polska*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2014, s.61-60.

⁴ K. Klafkowska-Waśniowska, *Op. cit.*, s.51

internetowej wyświetlane są pliki graficzne, dostępne na innej stronie)⁵. Przedmiotem artykułu będą jedynie kwestie związane z zamieszczaniem linków (ang. linking) oraz linków głębokich (ang. deep linking).

We współczesnym społeczeństwie informacyjnym, przy ogromnym wpływie Internetu na życie codzienne, linkowanie jest czynnością niemal powszechnie wykorzystywaną przez społeczeństwo. Dotyczy większości dziedzin, umożliwiając szybką i prostą wymianę informacji. W opinii przedstawionej do wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie GS Media BV przeciwko Sanoma Media Netherlands BV i in.⁶, Rzecznik Generalny Melchior Wathelet podkreśla, iż „jest faktem powszechnie znanym, że umieszczenie przez internautów hiperłączy jest działaniem zarazem systematycznym, jak i niezbędnym dla obecnej architektury Internetu”. W jego opinii jest to nieodzowny element Internetu. Gdyby zaś zamieszczanie hiperłączy do utworów ogólnie dostępnych na innych witrynach, wiązało się z ryzykiem powództwa o naruszenie praw autorskich, to internauci staliby się bardziej ostrożni. Taka sytuacja mogłaby wiązać się z negatywnymi konsekwencjami dla prawidłowego funkcjonowania Internetu i dla rozwoju społeczeństwa informacyjnego⁷.

W doktrynie najczęściej uznaje się, że zamieszczanie odsyłaczy do głównych stron jest zgodne z prawem i nie stanowi naruszenia praw autorskich. Takie działanie wielokrotnie porównywane jest do podawania przypisów w drukowanych dziełach artystów⁸. Sytuacja jednak komplikuje się, kiedy link: (1) prowadzi do dzieła nielegalnie umieszczonego w sieci, (2) prowadzi do utworu, który łamie prawa osób trzecich, (3) poprzez zastosowanie techniki deep linking, umożliwia pominięcie strony głównej i odczytanie jedynie konkretnej treści, (4) opatrzony jest dodatkowym podpisem, naruszającym dobra osobiste⁹ (5) umożliwia odczytanie utworu, pomijając dodatkowe zabezpieczenia jak np. opłata lub obowiązek posiadania konta, (6) sprawia wrażenie, iż dana treść jest częścią strony, która umieściła link.

Mimo iż większość użytkowników sieci, najprawdopodobniej nie poddaje analizie kwestii zgodności z prawem zamieszczania odsyłaczy, to takie działania, mogą narazić ich na konsekwencje prawne. Wiąże się to z faktem, iż przy tak powszechnym i częstym wykorzystywaniu linkowania, zapomina się, iż w sieci również obowiązują pewne ograniczenia, a więc istnieje ryzyko naruszenia praw innych jednostek.

⁵ J. Kulesza, *Ius Internet: Między prawem a etyką*, Warszawa 2012, s.139,140.

⁶ Wyrok TSUE z 8.9.2016 r. w sprawie GS Media BV przeciwko Sanoma Media Netherlands BV i in., w sprawie C-160/15.

⁷ Opinia Rzecznika Generalnego Melchiora Watheleta, przedstawiona w dniu 7 kwietnia 2016 r., w sprawie C-160/15, GS Media BV przeciwko Sanoma Media Netherlands BV i in., dostępny: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=175626&doclang=PL>, dostęp: [25.06.2020].

⁸ J. Kulesza, *Op. cit.*, s.139.

⁹ Por. np. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20.7.2004 r., sygn. akt I ACa 564/04.

Przy zamieszczaniu odnośników do treści znajdujących się w sieci, stworzonych przez innego autora niż osoba udostępniająca link, istnieje przede wszystkim niebezpieczeństwo naruszenia autorskich praw (zarówno osobistych jak i majątkowych). W związku z takim działaniem, może również dojść do zamieszczenia linku, który będzie prowadził do treści naruszających prawa osób trzecich, co powoduje powstanie problemu odpowiedzialności osoby linkującej. Badając legalność oraz dopuszczalność procesu linkowania, najczęściej poddaje się go analizie w oparciu o art.3,¹⁰ jednej z najważniejszych dyrektyw dotyczących Internetu - dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym¹¹. Zgodnie z tym artykułem, państwa związane dyrektywą „powinny zapewnić autorom wyłączone prawo do zezwalania lub zabrania na jakiegokolwiek publiczne udostępnianie ich utworów, drogą przewodową lub bezprzewodową, włączając podawanie do publicznej wiadomości ich utworów w taki sposób, że osoby postronne mają do nich dostęp w wybranym przez siebie miejscu i czasie”¹². Zakres regulacji tej normy dotyczy jednak „publicznego udostępniania utworów”. W związku z tym, przedmiotem badań nad linkowaniem, stają się głównie rozważania, zmierzające do ustalenia czy zamieszczenie linku do treści (będących utworem w świetle prawa autorskiego) jest czynnością publicznego udostępniania, a w konsekwencji czy może być regulowane przez wyżej wymieniony artykuł. „Nie można przecież utożsamiać udostępnienia publiczności utworu z udostępnieniem publiczności linku, a więc tylko narzędzia ułatwiającego „dojście” do utworu”¹³. Problem ten został poddany rozważaniom TSUE, co zostanie omówione w dalszej części artykułu.

¹⁰ Por. np. B. Oręziak, *Ograniczenia linkowania w Internecie w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – analiza orzeczenia z dnia 14 czerwca 2017 roku w sprawie C-610/15*, [w:] *Przegląd Prawno-Ekonomiczny*, nr 45, 2018, s. 199-219.

¹¹ Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22.5.2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz.Urz. UE, L Nr 167), [dalej jako: Dyrektywa].

¹² *Ibidem*, art.3.

¹³ R. Markiewicz, *"Svensson" a sprawa polska*, [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej*, 2014.

Czynność linkowania, mimo iż bardzo powszechna i szeroko komentowana, nie została odrębnie uregulowana w przepisach prawa polskiego ani też unijnego. W związku z tym, kluczowe w tym aspekcie są orzecznictwa Sądów i Trybunału, które stanowią podstawę dla interpretacji przepisów i konkluzji, kiedy umieszczanie linku, może stanowić aktywność niezgodną z prawem.

Autorzy wielokrotnie podejmowali już rozważania nad przedmiotem linkowania oraz jego zgodności z prawem, szczególnie przedstawiając tę kwestię na tle wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej¹⁴. Zdania na ten temat są podzielone, a naukowcy wyrażają często odmienne poglądy, zgadzając się również w wielu aspektach. Problematykę odesłań niejednokrotnie poruszał Ryszard Markiewicz m.in. w artykule *Internet i prawo autorskie - wykaz problemów i propozycje ich rozwiązań*¹⁵ uznając zagadnienie odesłań, za jeden z problemów autorskoprawnych, szczególnie w sytuacji umieszczenia linku do utworu bezprawnie zamieszczonego na stronie, do której link odsyła. Szerzej kwestia linkowania, została omówiona przez autora w opublikowanym rok później artykule *"Svensson" a sprawa polska*, odnoszącym się do wyroku TSUE¹⁶. R. Markiewicz zaznacza w nim, że orzeczenia TSUE z zakresu prawa autorskiego, mimo iż często nie w pełni poprawne, są cenne i konieczne.

Poddając ocenie proces linkowania, a przede wszystkim jego zgodność z prawem, należy wziąć pod uwagę szereg kwestii. Jest to działanie powszechnie wykorzystywane w Internecie i przyczynia się do jego rozwoju, a także szybkiej i prostej wymiany informacji. Z pewnością można wymieniać wiele pozytywnych skutków linkowania, ale warto także spojrzeć krytycznie na ten proces, zauważając do jakich naruszeń może prowadzić.

¹⁴ [dalej jako TSUE, Trybunał]

¹⁵ R. Markiewicz, *Internet i prawo autorskie - wykaz problemów i propozycje ich rozwiązań*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2013.

¹⁶ Wyrok TSUE z 13.2.2014 r., w sprawie Svensson i in. przeciwko Retriever Sverige AB, w sprawie C-466/12.

II. SZANSE I ZAGROŻENIA POWSTAŁE W ZWIĄZKU Z LINKOWANIEM

Linkowanie, we współczesnym świecie, wydaje się być nieodłącznym elementem sieci i społeczeństwa informacyjnego. Wielokrotnie podkreślano już fakt, że umieszczanie odesłań do utworów jest jedną z istotnych czynności, koniecznych dla prawidłowego funkcjonowania i rozwoju Internetu. Takie działania mogą stwarzać pewne szanse dla autorów i ich dzieł, a także dla internautów, którzy uzyskują łatwą i szybką możliwość zapoznania się z daną treścią. Wśród takich szans, które mogą powstać dla autorów w związku z zamieszczeniem odesłań do ich utworów, znajdujących się w sieci legalnie i bez żadnych technicznych ograniczeń, należy przede wszystkim wymienić zwiększenie prawdopodobieństwa faktycznego zapoznania się z danym utworem, przez dodatkową liczbę użytkowników, którzy bez takiego odesłania, przypuszczalnie by tego nie zrobili¹⁷. Szansa jaka pojawia się natomiast dla osoby zamieszczającej na stronie internetowej link, przejawia się w większej wiarygodności tworzonych przez nią treści oraz zwiększeniu atrakcyjności dla odbiorców, co z kolei może w przyszłości powodować ponowne, chętnie zapoznanie się z treściami zamieszczanymi przez taką osobę. Użytkownicy sieci (internauci korzystający z odesłania) uzyskują możliwość szerszego zapoznania się z omawianą sprawą, poznania różnych punktów widzenia oraz ciekawych treści, polecanych przez osobę zamieszczającą link. Natomiast strona do której odsyła link, może zyskać nowych, faktycznych odwiedzających¹⁸, a jeżeli istnieje taka możliwość, to w konsekwencji również do uzyskania wpływu z reklam wyświetlanych na tej stronie.

Twórca jako podmiot praw autorskich, niezależnie od miejsca w którym tworzy i rozpowszechnia utwór, powinien otrzymywać ochronę autorskoprawną, którą w Polsce gwarantuje *ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*. Państwa członkowskie Unii Europejskiej, powinny dodatkowo wprowadzać odpowiednie przepisy zgodne z dyrektywami unijnymi, które umożliwią harmonizację ustawodawstw krajowych w danym zakresie. Mimo iż gwarancje te zapewniają ochronę dla autorów, to w sieci często dochodzi

¹⁷ Nie chodzi tu o „nową publiczność”, której istnienie było rozpatrywane przez TSUE, a jedynie faktyczne zapoznanie się z utworem, przez użytkowników, którzy nawet bez odnośnika mieliby taką możliwość, ale prawdopodobnie by tego nie uczynili.

¹⁸ Ponownie, nie chodzi o „nową publiczność”, a osoby które mimo potencjalnej możliwości odwiedzenia danej strony, bez odnośnika prawdopodobnie by tego nie uczyniły.

do naruszeń. Wraz z linkowaniem, pojawiają się pewne zagrożenia, przede wszystkim z zakresu prawa autorskiego. Użytkownicy sieci, często nie rozważają konsekwencji prawnych jakie mogą powstać w wyniku zamieszczania odesłań, zapominając, iż w Internecie również obowiązują ograniczenia. Podstawowym zagrożeniem dla autora może być naruszenie jego monopolu autorskoprawnego. Na gruncie polskiej ustawy, zamieszczanie odesłań, może prowadzić m.in. do złamania prawa do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu oraz do rzetelnego wykorzystania go¹⁹.

Przy analizie zagadnienia linkowania, najczęściej komentowanym jest art. 3 ust.1 dyrektywy²⁰. Zgodnie z nim, „Państwa Członkowskie powinny zapewnić autorom wyłączne prawo do zezwalania lub zabrania na jakiegokolwiek publiczne udostępnianie ich utworów, drogą przewodową lub bezprzewodową, włączając podawanie do publicznej wiadomości ich utworów w taki sposób, że osoby postronne mają do nich dostęp w wybranym przez siebie miejscu i czasie.” Dyrektywa ta w odróżnieniu od art. 16 ust.4 uopaipp²¹, wymaga zezwolenia autora przy każdym rodzaju publicznego udostępniania jego utworu, nie ograniczając ochrony jedynie do pierwszego udostępnienia. Wówczas, jeżeli linkowanie zostanie uznane za publiczne udostępnianie, to zgodnie z brzmieniem art.3. ust.1 dyrektywy, każdorazowe zamieszczanie odnośnika wymagałoby zgody autora. Taka interpretacja pozwoliłaby twórcom na podejmowanie istotnych decyzji dotyczących ich dzieł, ale jednocześnie mogłaby ograniczyć swobodę działań w Internecie. Osoby chcące zamieścić odnośnik do danej treści, musiałyby uzyskać wcześniej zgodę autora na takie działanie. Zamieszczenie linku mimo braku takiego zezwolenia, mogłoby stanowić złamanie prawa. Wiązałoby się to też z zagrożeniem, iż użytkownicy w obawie przed konsekwencjami, mogliby ograniczyć umieszczanie linków.

¹⁹ Należy jednak rozważyć kwestię, czy zamieszczenie linku stanowi formę „korzystania z utworu”.

²⁰ Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22.5.2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz.Urz. UE, L Nr 167).

²¹ Art.16. ust.4 uopaipp, „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do: decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności”.

Inną, równie ważną kwestią, może okazać się przesłanka odpowiedzialności z art. 422. kodeksu cywilnego²². Niniejszy artykuł, odnosi się do kwestii pomocnictwa określając, iż „za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, lecz także ten, kto inną osobę do wyrządzenia szkody nakłonił albo był jej pomocny, jak również ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody”. Zgodnie z tym, należy rozpatrzyć czy w przypadku zamieszczenia odesłania do utworu, który został udostępniony w sieci nielegalnie lub narusza prawo osób trzecich, osoba umieszczająca link, mogłaby zostać potraktowana jako pomocnik i odpowiadać za wyrządzoną szkodę. Zdaniem R. Markiewicza, w sytuacji w której osoba zamieszczająca link ma świadomość (lub powinna ją mieć, ale z własnej winy jej nie uzyskała), iż udostępniony utwór, do którego link odsyła, znajduje się w sieci nielegalnie, to pośrednio narusza prawa autorskie, zgodnie z omawianym artykułem.²³

T. Targosz natomiast, odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego²⁴, w którym uznano, że art. 24 ust.1 k.c. „nie ogranicza jego zastosowania do bezpośrednich sprawców naruszenia dóbr osobistych, [...], ale obejmuje swoim zakresem wszelkie działania określonego podmiotu, które w jakikolwiek sposób powodują czy przyczyniają się do naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego lub do pogłębienia naruszeń tych dóbr, dokonanych uprzednio przez inne podmioty. Na gruncie tego przepisu pojęcie sprawcy naruszenia dóbr osobistych jest na tyle pojemne, że zbędne jest odwoływanie się do przepisu art. 422 k.c.”²⁵ stwierdza, iż „w świetle stanowiska SN, umieszczenie linku do materiału zawierającego naruszenia dóbr osobistych z pewnością może być uznane za naruszenie tych dóbr”²⁶. Poddając jednak analizie to stanowisko, T. Targosz uznaje, że „nie jest ono także wcale oczywiście błędne, natomiast sędzę, że jest niekompletne i z tego powodu w przedstawionej przez sąd postaci niestosowalne.”²⁷

²² Ustawa z 23.4.1964 r. - Kodeks cywilny, (t.j.Dz. U. z 2019 r. poz. 1145, 1495, z 2020 r. poz. 875).
[dalej jako k.c.]

²³ R. Markiewicz, „Svensson”..., s.66.

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2016 r., sygn. akt I CSK 598/15.

²⁵ Ibidem.

²⁶ T. Targosz, *Naruszenia dóbr osobistych w Internecie – rewolucja orzecznictwa*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2018, s. 96.

²⁷ Ibidem, s. 113.

Ostatecznie uznaje, iż w przypadku naruszenia dobra chronionego prawem bezwzględny, bezpośrednia ingerencja w nie, jest zakazana, natomiast zachowanie pośrednio uderzające w takie dobro, będzie stanowić bezprawne naruszenie, gdy naruszy reguły postępowania z nim. Zgodnie z tym, zamieszczanie linku do treści naruszającej dobra osobiste, może prowadzić do odpowiedzialności osoby linkującej tylko wtedy, gdy naruszy ona reguły ostrożności obchodzenia się z tym dobrem²⁸.

Podsumowując powyższe rozważania należy uznać, iż proces linkowania oraz zbadanie jego zgodności z prawem, wymaga odpowiedniej analizy, która uwzględni zarówno interesy autorów, jak i użytkowników sieci. Biorąc pod uwagę szanse i zagrożenia, jakie mogą wynikać z zamieszczania odesłań, należy przyjąć takie rozwiązanie, które zapewni odpowiednie funkcjonowanie w sieci, przy jednoczesnej gwarancji praw autorów.

III. PROCES LINKOWANIA W ŚWIETLE ORZECZNICTWA

Jak zostało to zauważone wcześniej, nie istnieją odrębne regulacje prawne, które traktowałyby o czynności linkowania oraz ostatecznie normowały tę kwestię. Proces ten jest jednak na tyle powszechny, iż problemy prawne oraz kontrowersje, które powstają w związku z wykorzystywaniem linkowania, muszą być odpowiednio rozwiązywane. Ponieważ ustawodawstwo polskie i unijne nie precyzuje kwestii linkowania, kluczowe dla tego zagadnienia są orzecznictwo Sądów i Trybunału, a także wypowiedzi piśmiennictwa prawniczego. Wydaje się, iż podstawę krajowych orzeczeń stanowią rozwiązania zaproponowane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który wielokrotnie przedstawiał już swoje propozycje w tej kwestii. Najważniejsze i najczęściej wykorzystywane rozwiązania, zostały zawarte w dwóch, głośno komentowanych i często krytykowanych wyrokach TSUE.

Na rozstrzygnięciach spornych kwestii, przyjętych w wyrokach z dnia 13.2.2014 r., w sprawie *Svensson i in. przeciwko Retriever Sverige AB*²⁹ oraz z dnia 8.9.2016 r. w sprawie *GS Media BV*

²⁸ Ibidem, s. 118.

²⁹ Wyrok TSUE z 13.2.2014 r., w sprawie *Svensson i in. przeciwko Retriever Sverige AB*, w sprawie C-466/12.

przeciwko *Sanoma Media Netherlands BV i in.*³⁰, opierają się późniejsze orzeczenia m.in. polskich sądów.

Źródłem rozważań Trybunału w sprawie *Svensson i in. przeciwko Retriever Sverige AB*, stał się wspomniany już art. 3 ust.1 dyrektywy w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym³¹ oraz dokładna wykładnia terminu „publicznego udostępniania”. Analizując wskazany przepis Trybunał uznał, iż wynika z niego, że każda czynność publicznego udostępniania utworów, wymaga uprzedniego zezwolenia ze strony podmiotu praw autorskich, a aby doszło do takiego udostępnienia, należy spełnić łącznie dwie przesłanki - „czynność udostępnienia” utworu i udostępnienie go „publiczności”. Elementy konieczne do spełnienia tych przesłanek zostały doprecyzowane przez skład orzekający TSUE. Zgodnie z tym, aby udostępnienie utworu mogło zostać uznane za „udostępnienie publiczności”, owa publiczność musi obejmować nieokreśloną, dość znaczną liczbę potencjalnych odbiorców, a ponadto musi stanowić „nową publiczność”, czyli takich odbiorców, którzy nie zostali wzięci pod uwagę, przy udzielaniu zgody na pierwotne publiczne udostępnienie (co zgodne jest z utrwalonym już orzecznictwem³²). Trybunał zaznaczył również, że w sytuacji w której udostępniony link, umożliwiałby użytkownikom strony na której się znajduje, obejście zabezpieczeń ograniczających publiczność, zastosowanych przez stronę na której znajduje się utwór i odczytanie utworu chronionego, to wszyscy ci użytkownicy zostaliby uznani za nową publiczność (co nie ma zastosowania w przypadku rozstrzyganej sprawy). Z rozważań tych wynika jednak, że jeżeli dany utwór chroniony został udostępniony w sieci bez żadnych technicznych ograniczeń, to każdy użytkownik mógł potencjalnie zapoznać się z daną treścią. Takie odesłanie, nie prowadzi więc do udostępnienia utworu nowej publiczności. W związku z tym Trybunał uznał, iż zgodnie z wykładnią art. 3 ust.1 omawianej dyrektywy, udostępnienie na stronie internetowej linków, na które można kliknąć, odsyłających do

³⁰ Wyrok TSUE z 8.9.2016 r. w sprawie *GS Media BV przeciwko Sanoma Media Netherlands BV i in.*, w sprawie C-160/15.

³¹ Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22.5.2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz.Urz. UE, L Nr 167).

³² Por. Wyrok TSUE z 7.12.2010 r., w sprawie *SGAE przeciwko Rafael Hoteles SA*, w sprawie C-306/05.

utworów chronionych ogólnie dostępnych na innej stronie internetowej, nie stanowi czynności publicznego udostępnienia³³.

Mimo iż taka konkluzja została uznana za poprawną i zgodną z oczekiwaniami, R. Markiewicz wyróżnia stwierdzenia TSUE, które mogą powodować pewien sprzeciw. Podważa on zdanie, zgodnie z którym „udostępnianie linków, na które można kliknąć” miałyby stanowić „czynność publicznego udostępniania”, a także uzależnienie uznania danej czynności za „publiczne udostępnienie” od spełnienia przesłanki „nowej publiczności”, której funkcjonowanie również nie zostało dostatecznie uregulowane.³⁴ W uzupełnieniu dla kryterium „nowej publiczności” warto przywołać także wyrok TSUE, w sprawie Marc Soulier i Sara Doke przeciwko Premier ministre, Ministre de la Culture et de la Communication³⁵. Skład orzekający TSUE, odnosząc się znowu do art. 3 ust.1 dyrektywy w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym podkreślił, że publiczne udostępnianie utworu, wymagają uprzedniej zgody jego autora. Zgoda ta może jednak zostać wyrażona także w sposób dorozumiany. W związku z tym, odnosząc się do wyroku w sprawie w sprawie Svensson i in. przeciwko Retriever Sverige AB oraz pojęcia „nowej publiczności”, Trybunał uznał, że jeśli „autor zezwolił uprzednio w sposób wyraźny i bezwarunkowy na publikację swoich artykułów w serwisie internetowym wydawcy prasy, bez zastosowania dodatkowo środków technicznych ograniczających dostęp do tych utworów za pośrednictwem innych serwisów internetowych, można uznać w istocie, że autor ten wyraził zgodę na udostępnienie tych utworów ogółowi internautów”³⁶. Taka teza odpowiada refleksjom Trybunału, uzyskanym w wyroku w sprawie Svensson i in. przeciwko Retriever Sverige AB.

³³ Por. Wyrok TSUE z 13.2.2014 r., w sprawie Svensson i in. przeciwko Retriever Sverige AB, w sprawie C-466/12.

³⁴ R. Markiewicz, „Svensson”..., s.59.

³⁵ Por. Wyrok TSUE z 16.11.2016 r w sprawie Marc Soulier i Sara Doke przeciwko Premier ministre, Ministre de la Culture et de la Communication, w sprawie C-301/15.

³⁶ Ibidem, pkt 36

W późniejszym wyroku TSUE, również dotyczącym kwestii linkowania (tj. wyrok w sprawie GS Media BV przeciwko Sanoma Media Netherlands BV i in.)³⁷ podtrzymano dotychczasowe rozwiązania i uzupełnione je o kwestie, które wcześniej nie zostały dostatecznie przedstawione. Trybunał dążył do zbadania, czy umieszczenie na stronie internetowej hiperłącza, odsyłającego do utworów chronionych, które dostępne są na innej stronie internetowej, jednak bez zezwolenia podmiotu praw autorskich, będzie stanowić publiczne udostępnienie, w świetle art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29. W wyroku tym, Trybunał przypominał swoje wcześniejsze ustalenia dotyczące wymogu jednoczesnego spełnienia dwóch przesłanek, koniecznych dla uznania danej czynności za „publiczne udostępnienie” (chodzi tu o „czynność udostępniania” utworu i udostępnianie go „publiczności”). Skład orzekający doprecyzował jednak, iż pojęcie „publicznego udostępniania” wymaga zindywidualizowanej oceny. Ocena taka musi nastąpić na podstawie analizy uzupełniających się czynników, które należy uwzględniać indywidualnie oraz biorąc pod uwagę ich wzajemne oddziaływanie. Wśród tych czynników Trybunał wymienił: *rolę użytkownika i zamierzony charakter jego działania* (czynność udostępniania będzie miała miejsce, gdy działania podjęte przy umieszczeniu hiperłącza będą miały na celu umożliwienie danym osobom dostępu do utworu chronionego, przy pełnej świadomości konsekwencji tych działań, szczególnie jeśli bez umieszczenia hiperłącza, taki dostęp nie umożliwiałby tym osobom korzystania z nadawanego utworu), *pojęcie „publiczności”*, które dotyczy nieokreślonej, dość znaczącej liczby potencjalnych odbiorców (nawiązując przy tym do przesłanki „nowej publiczności” z wyroku w sprawie Svensson i in. przeciwko Retriever Sverige AB oraz do szczególnej technologii, w oparciu o którą, następuje udostępnienie utworu chronionego), a także *zarobkowy charakter publicznego udostępniania*. Dodatkowo, dokonując tej oceny, w sytuacji gdy osoba umieszczając hiperłącze odsyłające do utworu swobodnie dostępnego, działała w celu niezarobkowym, należy uznać, iż nie wie ona (i nie może racjonalnie wiedzieć), że utwór ten został opublikowany na danej stronie bezprawnie. Natomiast w sytuacji, gdy zostanie ustalone iż osoba ta wiedziała lub powinna była wiedzieć o bezprawnym umieszczeniu utworu chronionego, należy stwierdzić że udostępnienie linku

³⁷ Wyrok TSUE z 8.9.2016 r. w sprawie GS Media BV przeciwko Sanoma Media Netherlands BV i in., w sprawie C-160/15.

stanowi „publiczne udostępnianie”. Takie twierdzenie zostanie również zastosowane, gdy zamieszczony link umożliwi obejście ograniczeń, umożliwiając tym samym zapoznanie się z utworem chronionym przez osoby, które nie mogłyby tego zrobić z powodu tych ograniczeń. Zgodnie z ustaleniami TSUE, będzie stanowiło „publiczne udostępnienie” umieszczenie hiperłącza do utworu zamieszczonego w sieci bez zgody podmiotu uprawnionego, dokonane w celu zarobkowym, ponieważ domniemuje się, że umieszczenie to zostało dokonane ze świadomością, iż utwór jest chroniony i mógł zostać udostępniony bez zezwolenia podmiotu praw autorskich (domniemanie to jest jednak wzruszalne)³⁸.

Podobne zdanie w tej materii prezentuje Rzecznik Generalny Melchior Wathelet, w opinii odnoszącej się do sprawy GS Media BV przeciwko Sanoma Media Netherlands BV i in., twierdząc iż „Artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29 należy interpretować w ten sposób, że hiperłącze do innej strony internetowej, na której utwory chronione przez prawo autorskie są ogólnie dostępne dla użytkowników, ułatwiające lub czyniące bardziej swobodnym dostęp internautów do danych utworów, nie stanowi „publicznego udostępniania” w rozumieniu tego przepisu”³⁹.

Istotną tezę przy interpretacji przesłanki „nowej publiczności” może okazać się również fragment opinii Rzecznika Generalnego Macieja Szpunara, w sprawie Stichting Brein przeciwko Ziggo BV, XS4ALL Internet BV⁴⁰. Nawiązując do wcześniejszych wyroków TSUE, rzecznik przypomniał iż „nową publicznością” są użytkownicy, którzy nie zostali uwzględnieni przez podmiot praw autorskich przy zezwoleniu na pierwotne udostępnianie utworu. Zauważył jednak, iż zgodnie ze zdaniem Trybunału, należy uwzględnić właśnie tych użytkowników (wziętych pod uwagę przy pierwotnym udostępnianiu) a nie zaś tych, którzy rzeczywiście mieli dostęp do wskazanych treści. Zgodnie z tym, jeśli utwór został udostępniony, lecz bez zgody podmiotu praw autorskich, to podmiot ten nie mógł brać pod

³⁸ Por, Ibidem.

³⁹ *Opinia Rzecznika Generalnego Melchiora Watheleta*, przedstawiona w dniu 7 kwietnia 2016 r., w sprawie C-160/15, GS Media BV przeciwko Sanoma Media Netherlands BV i in., dostępny: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=175626&doclang=PL>, dostęp: [25.06.2020].

⁴⁰ *Opinia Rzecznika Generalnego Macieja Szpunara*, przedstawiona w dniu 8 lutego 2017 r., w sprawie C-610/15 Stichting Brein przeciwko Ziggo BV, XS4ALL Internet BV, dostępny: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=187646&doclang=PL>, dostęp: [27.06.2020]

uwagę żadnej publiczności, dlatego każde jego kolejne udostępnienie będzie kierowane do nowej publiczności i traktowane jak publiczne udostępnianie⁴¹.

Rozwiązania zaproponowane przez TSUE spotykają się z licznymi komentarzami. Część propozycji została przyjęta i uznana za prawidłowy tok myślenia, podczas gdy inne budzą kontrowersje. Wśród tych komentarzy należy wymienić m.in. zdanie T. Targosza⁴². Analizując kwestię przesłanek, których zaistnienie (według Trybunału) warunkuje udostępnienie utworu publiczności, T. Targosz stwierdza, iż wiele szczegółów tej koncepcji pozostaje niejasnych. Zauważa brak podstawy prawnej dla takiego rozwiązania oraz niekorzystne skutki, do jakich owo rozwiązanie może prowadzić. Podkreśla również, iż Trybunał nie wziął pod uwagę faktu, że link może spowodować zapoznanie się z utworem przez większe grono osób. Wymienia także dwa podstawowe problemy wynikające ze stanowiska TSUE: (1) problem z pogodzeniem rozwiązań Trybunału z przepisami oraz z zasadami, związanymi z ochroną praw bezwzględnych oraz (2) dyskusyjny charakter konsekwencji, do jakich prowadzi przy ocenie linków odsyłających do treści niezgodnych z prawem⁴³.

Istotne znaczenie w kwestii linkowania mają również orzeczenia polskich sądów. Jeden z pierwszych wyroków odnoszących się do tego zagadnienia, wydany został przez Sąd Apelacyjny w Krakowie.⁴⁴ Przedmiotem sprawy stał się link odsyłający do podstrony, na której znajdowało się zdjęcie, umieszczone tam bez zgody osoby na nim przedstawionej. Owo zamieszczenie zdjęcia było niezgodne m.in. z art.81 uopaipp⁴⁵, w związku z czym link odsyłał do treści naruszającej prawo. Skład orzekający Sądu Apelacyjnego wydał wyrok, iż „głęboki link” stanowi rozpowszechnianie wizerunku i spełnia cechy publicznego udostępniania, umożliwiając natychmiastowe i bezpośrednie zapoznanie się z daną treścią. Uznano wówczas, iż taki rodzaj linku ułatwia dotarcie do odsyłanej strony, a zatem sprawia, iż większa liczba osób może się zapoznać z jej zawartości. Dodatkowo stwierdzono także, że działanie pozwanego narusza również godność osobistą i dobre imię powódki.⁴⁶ Rozpatrując

⁴¹ Ibidem.

⁴² T. Targosz, *Naruszenia...*, s.103-107.

⁴³ Ibidem, s. 103-107.

⁴⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20.7.2004 r., sygn. akt I ACa 564/04.

⁴⁵ Art.81, uopaipp, „Rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej”.

⁴⁶ Por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20.7.2004 r., sygn. akt I ACa 564/04.

tę sprawę sąd uznał, iż odesłanie może prowadzić do zwiększenia grona osób, które potencjalnie mogłyby zapoznać się z treścią konkretnej witryny (w przeciwieństwie do wyroków Trybunału, który nie przewiduje takiej możliwości, poza wyjątkiem obchodzenia technicznych zabezpieczeń).

Wydany już po orzeczeniu TSUE w sprawie Svensson i in. przeciwko Retriever Sverige AB, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie⁴⁷, odwołuje się w kilku kwestiach do rozwiązań przyjętych przez Trybunał. Rozpatrywana sprawa skupiała się wokół linku, umieszczonego bez wiedzy i zgody pozwanego (jak twierdził sam pozwany), na jego portalu społecznościowym, który odsyłał do pewnego utworu zamieszczonego w sieci, naruszającego prawa autorskie. Na potrzeby tego opracowania, skupiając się jedynie na kwestiach związanych z linkowaniem, które wynikają z tego wyroku, Sąd Apelacyjny zgodził się z częścią rozumowania Trybunału uznając, iż „bez żadnych wątpliwości jest udostępnieniem utworu wstawienie odnośnika – linku, którego kliknięcie powoduje przeniesienie do lokalizacji internetowej, w której utwór się znajduje i odtworzenie utworu.”. Określił, iż link zbudowany jest z tekstu oraz hiperlinku. Dokonał także rozróżnienia na „linki” - odsyłające do stron głównych oraz „deep linki” - odsyłające bezpośrednio do podstron. Zauważył, że najczęściej przy odesłaniu umieszczany jest także słowny komentarz. Krytycznie natomiast odniósł się do stwierdzenia Trybunału, iż przeniesienie do strony na której znajduje się utwór, stanowi udostępnienie go. W opinii Sądu Apelacyjnego to efekt użycia linku, jest czynnikiem decydującym o ewentualnym naruszeniu praw autorskich. Jeżeli osoba zamieszczająca link skonstruowała go sama i prowadzi on do bezpośredniego odtworzenia utworu, wówczas dochodzi do udostępnienia tych treści. Podważone zostaje także rozwiązanie, zgodnie z którym dla rozpowszechnienia utworu konieczna jest nowa publiczność, a pierwsze udostępnienie w sieci (bez technicznych ograniczeń) skutkuje tym, iż w kolejnych przypadkach udostępniania tego utworu w sieci, nie będzie on już udostępniony nowej publiczności. Według Sądu „rozumowanie Trybunału prowadzi bowiem do wniosku, że w przypadku wydania książki przez wydawcę inny wydawca, drukując i wydając za pośrednictwem tych samych kanałów dystrybucji taką samą książkę na takich samych warunkach, nie narusza monopolu

⁴⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7.5.2014 r., sygn. akt I ACa 1663/13.

autorskiego”. Stwierdzono, iż wniosek ten nie jest prawidłowy w świetle ustawodawstwa polskiego i unijnego. Dlatego też, nie można przyjąć, że w każdym przypadku zamieszczanie linków nie prowadzi do naruszenia praw autorskich. Poddano analizie potencjalną sytuację, w której uznano by, że zamieszczanie linków nie narusza praw autorskich. Wówczas w przypadku naruszenia tych praw przez osobę zamieszczającą utwór w Internecie, należy rozważyć, czy umieszczeniu linku może stanowić pomoc zgodnie z art.422 k.c.⁴⁸ Odnosząc się do tego spostrzeżenia R. Markiewicz zauważa, że „gdy odesłanie do bezprawnie zlokalizowanych plików z utworami jest dokonywane w porozumieniu z pierwotnie je lokalizującym w Internecie, w pełni uzasadnione jest przyjęcie współsprawstwa”⁴⁹. W związku z tym, przesłanka odpowiedzialności z art.422 k.c., która może prowadzić do uznania podmiotu zamieszczającego link za pomocnika w wyrządzeniu szkody, wydaje się ciekawym kierunkiem orzecznictwem, który może pomóc w rozwiązaniu kwestii odpowiedzialności za tego typu naruszenia. Należałoby się jednak wówczas zastanowić, czy takie rozwiązanie, nie wpłynęłoby negatywnie na funkcjonowanie istotnego w społeczeństwie informacyjnym procesu linkowania.⁵⁰

Natomiast w wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu ⁵¹ znalazło się stwierdzenie, zgodnie z którym, umieszczanie linków do utworów udostępnionych sieci, pozwalające uniknąć ograniczeń w dostępie do strony na której treści te się znajdują, kieruje owe utwory do nowej publiczności. Na takie działanie, należy wówczas uzyskać zgodę autora. Rozważania te zgodne są z wcześniejszym orzecznictwem TSUE.

Jak wynika z przeprowadzonych rozważań, kwestia linkownia nie została wciąż jednoznacznie rozwiązana. Wydaje się jednak, iż polskie sądy starają się podążać zgodnie za orzecznictwem TSUE, wprowadzając również uwagi i własne rozwiązania, a sam Trybunał pozostaje przy swoich wcześniejszych ustaleniach, uzupełniając je o nowe kwestie.

⁴⁸ Por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7.5.2014 r., sygn. akt I ACa 1663/13.

⁴⁹ R. Markiewicz, „Svensson”..., s.66.

⁵⁰ [przemyslenia własne]

⁵¹ Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 30.9.2016 r., sygn. akt *akt IC 318/16*.

ZAKOŃCZENIE

Nie budzi wątpliwości, iż linkowanie jest ważnym elementem Internetu, korzystnym dla rozwoju społeczeństwa informacyjnego i szybkiej wymiany informacji. Dlatego też, ważne staje się odpowiednie uregulowanie tych kwestii, pozwalające określić granice dopuszczalności zamieszczania odnośników. Wypracowanie zasad i właściwych rozwiązań, wydaje się jednak trudnym zadaniem m.in. ze względu na fakt, iż czynność linkowania mimo że, jest nieodłącznym elementem Internetu, może naruszać pewne fundamentalne prawa. W związku z tym, należy znaleźć złoty środek, dzięki któremu możliwe będzie zapewnienie ochrony praw na najwyższym możliwym poziomie, nie ograniczając tym samym wolności słowa i możliwości działań w Internecie. Omawiane zagadnienie wywołuje liczne komentarze i kontrowersje, a także różne propozycje właściwych rozwiązań.

Proces linkowania, o czym już wspomniano, nie został wprost uregulowany przez ustawodawcę unijnego i polskiego, dlatego orzecznictwo sądów i Trybunału, stanowią ważną podstawę interpretacyjną. Podsumowując te rozważania można zauważyć, iż Trybunał zaproponował ciekawe rozwiązanie, zastosowania przesłanek „nowej publiczności” i „czynności udostępniania” jako koniecznych dla uznania, iż dane działanie jest „publicznym udostępnieniem”. Być może takie stanowisko nie jest dostatecznie uargumentowane i nie wynika wprost z przepisów unijnych, a także może prowadzić do innych wniosków, które w odniesieniu do zagadnień nie dotyczących linkowania, mogłyby okazać się nieprawidłowe⁵². Myślę jednak, w odniesieniu do procesu zamieszczania odesłań, pozwala ono na częściowe uregulowanie spornych kwestii. Kolejno Trybunał precyzuje swoje stanowisko, proponując także dokonanie zindywidualizowanej oceny, biorąc pod uwagę: rolę użytkownika i zamierzony charakter jego działania, pojęcie „publiczności” oraz zarobkowy charakter publicznego udostępniania. Propozycja ta, może okazać się dobrym rozwiązaniem, pozwalającym dokładnie ocenić konkretną sytuację, przy uwzględnieniu wspomnianych czynników. Jednak „zindywidualizowana ocena” może budzić pewne wątpliwości i niepewność, czy w danej sytuacji czynność linkowania zostanie uznana za

⁵² Por. np. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7.5.2014 r., sygn. akt I ACa 1663/13., Sąd zauważył wówczas, iż „rozumowanie Trybunału prowadzi bowiem do wniosku, że w przypadku wydania książki przez wydawcę inny wydawca, drukując i wydając za pośrednictwem tych samych kanałów dystrybucji taką samą książkę na takich samych warunkach, nie narusza monopolu autorskiego”.

zgodną z prawem. Kontrowersyjna może wydawać się także teza Trybunału, zgodnie z którą należy przyjąć, że umieszczenie linku będzie stanowić publiczne udostępnienie, jeśli osoba go zamieszczająca wiedziała lub powinna była wiedzieć o bezprawnym umieszczeniu utworu chronionego. Wydaje mi się, iż stwierdzenie „powinna była wiedzieć” wymaga szczegółowego zdefiniowania, bowiem nawet osoba działająca w celu zarobkowym, mogła nie mieć możliwości zdobycia świadomości o bezprawnym udostępnieniu utworu w sieci.

Część naukowców, badając zagadnienie zamieszczania odesłań, wydaje się zgodna w konkluzji, jaka nasuwa się po analizie dostępnych źródeł w tym zakresie, a szczególnie wniosków wynikających z wyroków TSUE, iż konieczne i pożądane byłoby dokładne uregulowanie tych kwestii przez ustawodawcę krajowego lub unijnego. Wśród nich można wymienić K. Klafkowską-Waśniowską, która stwierdza, iż „pragmatyczne podejście TS nie jest w tym zakresie wystarczające, konieczna i właściwa byłaby interwencja ustawodawcy”⁵³. Inni zaś, podkreślają błędy w rozumowaniu TSUE, ale zauważają także istotną rolę takich orzeczeń w prawie autorskim. R. Markiewicz odnosząc się do tej kwestii i do wyroków TSUE dotyczących prawa autorskiego⁵⁴ stwierdza, że orzeczenia te, są słabo prawniczo uzasadnione, czyli m.in. zawierają wadliwe wnioski, brak analizy skutków, jakie zastosowane rozumowania mogą wywołać, odnosząc się do innych kwestii autorskich niż rozpatrywane w konkretnej sprawie, a także ignorowanie obowiązujących ogólnych konstrukcji prawa autorskiego. Mimo to popiera on kontynuowanie takiego podejścia do prawa autorskiego przez Trybunał. Zauważa, iż dyrektywy unijne mają zbyt ograniczony zasięg w tej sferze i wydawane są ze znacznym opóźnieniem, podczas gdy TSUE odnosi się do aktualnych problemów, związanych ze stosowaniem prawa autorskiego⁵⁵.

Analizując wszystkie opinie na temat linkowania, przypuszczenia do jakich naruszeń może ono prowadzić, a także biorąc pod uwagę rolę odesłań we współczesnym świecie, uważam iż większość rozwiązań przyjętych przez TSUE, mimo braków i błędów w rozumowaniu, wydaje się tym kierunkiem, zgodnie z którym należy rozstrzygać spory związane z linkowaniem. Zgadzając się w tym zakresie z R. Markiewiczem, myślę że

⁵³ K. Klafkowska-Waśniowska, *Op. cit.*, s.61.

⁵⁴ Wydanych do momentu napisania artykułu. Orzeczenia do których odnosi się autor, zostały przez niego wymienione [w:] R. Markiewicz, „Svensson”..., s.68.

⁵⁵ R. Markiewicz, „Svensson”..., s.68-69.

Trybunał w odróżnieniu od ustawodawcy, jest w stanie szybciej reagować na zmiany, które w związku z rozwojem technologicznym są częste i powodują powstawanie problemów. Regulacja unijna również mogłaby okazać się cennym źródłem prawa w tym zakresie, jednakże ze względu na szybki rozwój sieci i zmiany z tym związane, przyjęcie odpowiednich przepisów, które generalnie i abstrakcyjnie odniosą się do danych zjawisk, wydaje się ciężkim zadaniem.

W związku z powyższym, należy pamiętać iż prawo w sieci również obowiązuje, a utwory w niej udostępniane, mogą być chronione zgodnie z prawem autorskim. Dlatego też, naruszenie tych praw może wiązać się z konsekwencjami prawnymi. Należy zatem rozważyć korzystanie z możliwości stwarzanych przez technologię, mając na uwadze prawa innych użytkowników, a zwłaszcza autorów.

Literatura

1. J. Kulesza, *Ius Internet: Między prawem a etyką*, Warszawa 2012.
2. T. Targosz, *Naruszenia dóbr osobistych w Internecie – rewolucja orzecznictwa*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2018, s. 94-120.
3. R. Markiewicz, *"Svensson" a sprawa polska*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2014, s.66.
4. B. Oręziak, *Ograniczenia linkowania w Internecie w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – analiza orzeczenia z dnia 14 czerwca 2017 roku w sprawie C-610/15*, [w:] Przegląd Prawno-Ekonomiczny, nr 45, 2018, s. 199-219.
5. K. Klafkowska-Waśniowska, *Zamieszczanie odesłań internetowych a zakres autorskich praw majątkowych*, Białostockie Studia Prawnicze, z. 19, 2015, s. 51-62, Temida 2, dostępny: <http://hdl.handle.net/11320/3800>.
6. R. Markiewicz, *Internet i prawo autorskie - wykaz problemów i propozycje ich rozwiązań*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej, 2013.

Orzecznictwo:

1. Opinia Rzecznika Generalnego Melchiora Watheleta, <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=175626&doclang=PL>,dostęp: [25.06.2020].
2. Opinia Rzecznika Generalnego Macieja Szpunara, przedstawiona w dniu 8 lutego 2017 r., w sprawie C-610/15 Stichting Brein przeciwko Ziggo BV, XS4ALL Internet BV, dostępny: <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=187646&doclang=PL>,dostęp: [27.06.2020].
3. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20.7.2004 r., sygn. akt I ACa 564/04.
4. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7.5.2014 r., sygn. akt I ACa 1663/13.

5. Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 30.9.2016 r., sygn. akt I C 318/16.
6. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2016 r., sygn. akt I CSK 598/15.
7. Wyrok TSUE z 7.12.2010 r., w sprawie SGAE przeciwko Rafael Hoteles SA, w sprawie C-306/05.
8. Wyrok TSUE z 13.2.2014 r., w sprawie Svensson i in. przeciwko Retriever Sverige AB, w sprawie C-466/12.
9. Wyrok TSUE z 8.9.2016 r. w sprawie GS Media BV przeciwko Sanoma Media Netherlands BV i in., w sprawie C-160/15.
10. Wyrok TSUE z 16.11.2016 r w sprawie Marc Soulier i Sara Doke przeciwko Premier ministre, Ministre de la Culture et de la Communication, w sprawie C-301/15.

Źródła prawa:

1. Ustawa z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1231, z 2020 r. poz. 288).
2. Ustawa z 23.4.1964 r. - Kodeks cywilny, (t.j.Dz. U. z 2019 r. poz. 1145, 1495, z 2020 r. poz. 875).
3. Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22.5.2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz.Urz. UE, L Nr 167).